



**TEATR
POWSZECHNY
IM.
JANA
KOCHANOWSKIEGO
W
RADOMIU**

**DYREKTOR TEATRU
I KIEROWNIK ARTYSTYCZNY
ZYGMUNT WOJDAN**

**DYREKTOR TECHNICZNO-
-ADMINISTRACYJNY
MIROSŁAW KUSTRA**

**KIEROWNIK MUZYCZNY
JACEK SZCZYGIEŁ**

**KONSULTANT LITERACKI
TERESA WRÓBLEWSKA**



TERESA WRÓBLEWSKA

IREDYŃSKI JAKO MORALISTA

„No cóż, przecież ja piszę ciągle jedną i tę samą sztukę. Warianty tego samego dramatu. Wszystkie moje sztuki są o przemoc, takiej czy innej, ale o przemoc. To wisi w powietrzu, nosimy to w sobie, nie potrzeba być nawet szczególnie uczulonym medium... To fascynacja i odraza, zapatrzenie i lęk, wiwisekcja i prześmiewanie, nadzieja i rozpacz.”

Iredyński dał tę autocharakterystykę w wywiadzie dla tygodnika „Teatr”, w roku 1971. Miał już wówczas na koncie debiutanckie „Jasełka-moderne” (1962), „Zegnaj Judaszu” (1965), „Samą słodycz” (1971). Wkrótce dotoczyły do tej listy „Czysta miłość” (1972), „Trzecia pierś” (1973), „Dobroczyńca” (1974) i „Łagodna piosenka” (1975). Kolejne warianty tego samego dramatu o temacie przemoc.

Na tle dotychczasowej twórczości dramaturgicznej Iredyńskiego „DACZA”, napisana w 1979 roku, jest zjawiskiem nowym. Lecz jeśli wziąć pod uwagę także jego twórczość powieściową i słuchowiska radiowe (a ma ich on na koncie już ponad trzydzieści), okaże się, że najnowsza sztuka teatralna Iredyńskiego kontynuuje nurt tematyki realistycznej, obyczajowej i psychologicznej obecnej w „Człowieku epoki” (powieść, 1971) i w kilkunastu mikrodramatach radiowych. Z kręgu tych właśnie mikrodra-

matów „DACZA” najbliższa jest „Marii”, słuchowisku radiowemu ogłoszonemu w roku 1974. „Maria”, to skrócona biografia kobiety, która w młodości była oddaną działaczką ZMP, a która dla wierności idei spowodowała śmierć ukochanego chłopca. Dalsze koleje jej życia, to szereg nieudanych prób osiągnięcia psychicznej równowagi i spokoju sumienia, zakończonych przedwczesną śmiercią. Ta króciutka historia bohaterki wykracza daleko poza ramy jednostkowego życiorysu. Wykracza w stronę pokoleniowego obrachunku generacji dzisiejszych czterdziestolatków, do których Iredyński, urodzony w r. 1939, należy.

„DACZA” ten obrachunkowy motyw prowadzi głębiej i dalej, jakkolwiek nie natrętnie, nie bezpośrednio, nie wprost. Na zewnątrz jest tylko obyczajowo-realistycznym obrazkiem z epoki naszej małej stabilizacji, wizerunkiem małżeństwa w stanie rozpadu, opowieścią o zawiedzionych uczuciach i o rywalizacji dwóch kobiet o jednego mężczyznę. Właściwa problematyka sztuki sytuuje się jednak na trochę wyższym piętrze. Obraca się ona wokół ukrytych pytań o punkty wyjścia, drogi i punkty dojścia równieśnej Iredyńskiemu generacji. Ow obyczajowy wątek wnosi do „DACZY” — metaforycznie i dosłownie — Maria, rodzona siostra bohaterki z radiowego słuchowiska. Maria, która zjawia się nagle ze swą miłością sprzed dwudziestu lat do „szalonego” chłopca sprzed dwudziestu lat — i z wiarą, że nic się w niej, w nim i w uczuciach nie zmieniło. Maria to lustro, w którym odbija się Stefan dawny i Stefan współczesny, i w którym widać także zarys drogi, która od jednego do drugiego Stefana prowadzi. Jest to droga zawołowanych uników i rozmaitych kompromisów. A lustrzane odbicia dwóch ludzi — szalonego chłopaka z epoki wielkich idei i romantycznych uniesień i czterdziestoletniego mężczyzny

na dobrym stanowisku, kryjącego twarz w masce cynizmu i pozy — nie mają z sobą nic, poza imieniem, wspólnego.

Poprzez Marię dokonuje się w „DACZY” konfrontacja postaw. Nie tylko postawy Stefana, także postawy samej Marii i pozostałych postaci występujących w sztuce. Sąsiada, który należy do pokolenia od pokolenia Stefana i Marii

starszego o kilkanaście lat — i mającego dzięki temu inny zasób wyjściowych historycznych przeżyć. Lidki i Józefa, młodszych od Marii i Stefana o lat kilka — i pozbawionych przez tę młodość znaczącego historycznego zakorzenienia. Samej Marii, która własną pokoleniową młodość przeżyła powierzchownie i zachowała z niej tylko hasło autentycz-



IRENEUSZ IREDYŃSKI

DACZA

sztuka w trzech aktach

obsada:

STEFAN	—	WŁODZIMIERZ MANCEWICZ
LIDKA	—	EWA BETTA
SĄSIAD	—	JERZY WASIUCZYŃSKI
MARIA	—	MARIA CHRUSCIELÓWNA
JÓZIO	—	JAN KONIECZNY
PRZYBYSZ	—	ANDRZEJ IWIŃSKI

Reżyseria — ANDRZEJ WALDEN

Scenografia — KAROL JABŁOŃSKI

Trzecia premiera sezonu 1979/80
grudzień 1979

ności, które w swym życiu przeobraziła w pusty frazes. Ta kobieta, nieszczęśliwa i groteskowa zarazem, to symbol autentyczności przeczącej samej sobie, intencjonalnie szczerzej, ale realnie — zakłamaniej.

Żadna z tych postaw nie znajduje autorskiej aprobaty. Ani cynizm — zarówno rzeczywisty, jak ten, który występuje w roli barwy ochronnej nakładanej na niepokoje świadomości, ani pozorne zaangażowanie, mające na celu ułatwianie sobie życia, ani zamknięcie się w małym światku wygodnych prywatnych egzystencji, ani też obojętność na sprawy społeczne, czy „udawanie idioty”, traktowane jako azyl dla obojętności lub jako ucieczka od rzeczywistości konkretnej. W stosunku do wszystkich tych postaw Iredyński żywi wyraźną odrazę. Odrza, to przecież jednak nie tylko grymas wstępu, to także wyraz tęsknoty za czymś innym. W przypadku Iredyńskiego jest to tęsknota za czystym światem nieskalanych wartości, ideałów, idei. Za życiem, które odbywa się bez kłamstwa, za prawdą, która nie potrzebuje masek, za świadomością, która nie wymaga zagłuszania, za miłością, która nie ulega rozkładowi, za wszystkim co szczere, autentyczne, uczciwe, nie—pozorne. Ta tęsknota, nie ujawniona w słowach, tkwi w tym, co się klębi i pulsuje pod nimi. Także w klimacie sztuki, oscylującym między sarkastycznym szyderstwem a goryczą.

Iredyński w „DACZY” raz jeszcze okazuje się moralistą, może nawet moralistą sentymentalnym.



DACZA

Sufler i inspicjent — EWA KURSA

Kierownik techniczny:
JERZY SZUMAŃSKI

Kierownicy pracowni:

stolarskiej — KAZIMIERZ
SUMIK

fryzjersko-
perukarskiej — HELENA
GŁĘBOWSKA,
WŁADYSŁAWA
LEWANDOWSKA

krawieckiej — JAN GAJDA
elektroakustycznej — MAREK ZIELONKA
Brygadier sceny — ZYGMUNT
SOCHAŃSKI

Prace malarskie — BEATA RENARD,
ALICJA
ZAWADZKA

Prace modelatorskie — JAROSŁAW
WYSZYŃSKI

Światło — KRZYSZTOF
BASIŃSKI

Akustyk — KLAUDIUSZ
RENARD

Rekwizytor — MARIANNA KAIM

Garderobiane — HELENA
GIERCZAK,
JANINA GOMUŁA

Kierownik Biura
Informacji
i Kontakt z Widzem — LILIANA
WALKIEWICZ

Zdjęcia — JERZY
CIESIELSKI

Opracowanie
graficzne — KAROL
JABŁOŃSKI

Redakcja programu — KATARZYNA
KAZIMIERSKA



**TEATR POWSZECHNY
IM.
JANA KOCHANOWSKIEGO
W RADOMIU**



IRENEUSZ IREDYŃSKI

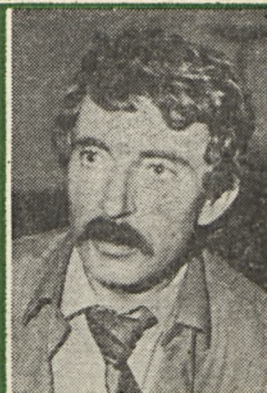
DACZA



ANDRZEJ WALDEN



MARIA
CHRUŚCIELÓWNA



WŁODZIMIERZ
MANCEWICZ



JERZY
WASIUCZYŃSKI



EWA BETTA



JAN KONIECZNY

